



Krakowski
Instytut
Prawa
Karnego
Fundacja

dr Agnieszka Barczak-Oplustil

dr Mikołaj Małecki

**Opinia do przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny
oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich
druk nr 846**

1.

Czyny skierowane przeciwko zdrowiu i życiu dzieci oraz osób nieporadnych ze względu na ich stan fizyczny lub psychiczny niewątpliwie cechują się wysokim stopniem społecznej szkodliwości i wywołują poruszenie opinii publicznej. Łatwo w tym stanie rzeczy o postulat surowego karania sprawców wskazanych czynów, do czego też zmierza prezydencki projekt nowelizacji Kodeksu karnego, mający, w założeniu jego twórców, zwiększyć ochronę osób małoletnich do lat 15 i osób nieporadnych ze względu na ich stan zdrowia przez podniesienie granic ustawowego zagrożenia karą za niektóre przestępstwa wymierzone w dobra prawne tych osób.

Analiza projektu prowadzi do wniosku, że proponowane zmiany nie pozwolą osiągnąć zakładanych celów nowelizacji, kształt proponowanych zmian nie został przez projektodawcę należycie uzasadniony, ich wejście w życie mogłoby doprowadzić do jawnie niesprawiedliwych rozstrzygnięć procesowych, natomiast sam projekt nie został właściwie opracowany pod względem legislacyjnym.

2.

Nowością omawianego projektu jest podwyższenie granic (dolnych i górnych) ustawowego zagrożenia karą za popełnienie kilku przestępstw i to nie tylko w zakresie odpowiedzialności karnej za czyny skierowane przeciwko małoletnim. Projekt przewiduje m.in. zaostrzenie sankcji za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 156 § 1 k.k. (podniesienie granic ustawowego zagrożenia z aktualnego przedziału od roku do 10 lat do zagrożenia wynoszącego od 2 do 12 lat) oraz sankcji za czyn z art. 156 § 3 k.k. (odpowiednik w nowym art. 156 § 5 k.k. przewiduje karę pozbawienia wolności od 5 do 15 lat za nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka w następstwie czynu określonego w art. 156 § 1 k.k., czyli za umyślno-nieumyślną zbrodnię).

Uzasadnienie projektu ustawy nie zawiera żadnego argumentu wskazującego na potrzebę zmiany ustawowego zagrożenia karą za występki z art. 156 § 1 i 3 k.k. Aby to uczynić należałoby wykazać, iż aktualne granice zagrożenia karą nie pozwalają odzwierciedlić w wymierzonej karze rzeczywistej karygodności czynu i dostosować jej do stopnia winy sprawcy. O zbyt wąskich granicach sankcji, niezgodnych z ocenami społecznymi, mogłoby świadczyć np. konsekwentne orzecznictwo sądów powszechnych, polegające na wymierzaniu w znacznej liczbie spraw kar pozbawienia wolności w górnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo, świadczące o tym, że sądy w praktyce orzeczniczej dostrzegają potrzebę orzekania surowszych kar, ale nie mają takiej możliwości na gruncie obowiązującego prawa. Brak jednak jakichkolwiek informacji na ten temat w uzasadnieniu omawianego projektu.

Wskazuje się ponadto, że brak typu kwalifikowanego zaproponowanego w art. 156 § 3 k.k. jest rażący. Nie popiera się tej tezy jakimkolwiek argumentem merytorycznym, w szczególności wykazaniem, że w praktyce wymierzania kary za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie jest uwzględniany sposób działania sprawcy, który popełnia czyn ze szczególnym okrucieństwem (do uwzględnienia tego faktu obliguje art. 115 § 2 k.k.) bądź że przewidziana za taki czyn kara 10 lat pozbawienia wolności jest karą nieadekwatnie mało dolegliwą.

3.

Zdziwienie budzi twierdzenie projektodawcy, że kara 10 lat pozbawienia wolności grożąca za popełnienie występku z art. 156 § 1 k.k. jest stosunkowo niską karą. Warto zauważyć, że umyślne zabójstwo człowieka zagrożone jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 8 lat (art. 148 § 1 k.k.), co oznacza, że w obecnym stanie prawnym możliwe jest ukaranie sprawcy popełniającego czyn z art. 156 § 1 k.k. (przedział od roku do 10 lat) karą surowszą od tej, jaka jest przewidziana w dolnej granicy ustawowego zagrożenia dla sprawcy zabójstwa. Pozwala to elastycznie dostosować wymiar kary do realiów konkretnego przypadku; w rezultacie sprawca powodujący ciężki uszczerbek na zdrowiu może zostać skazany nawet na 10 lat więzienia, podczas gdy osoba skazana za zabójstwo może trafić za kraty „tylko” na 8 lat.

Trudno też zrozumieć, dlaczego projektodawca porównuje generalnie spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu do zabójstwa, a nie do spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.) Przykładowo spowodowanie choroby trwającej 7 miesięcy bliższe jest zdecydowanie średniemu uszczerbkowi na zdrowiu niż spowodowaniu śmierci. Przebieg czynności sprawczej – na którą wskazuje projektodawca w uzasadnieniu proponowanych zmian – może równie dobrze doprowadzić do średniego uszczerbku na zdrowiu, a nie do ciężkiego uszczerbku i być tego rodzaju, że wykluczy *ex ante* spowodowanie śmierci. Dlaczego zatem ustawodawca zdecydował się podwyższyć dolną granicę ustawowego zagrożenia w typie podstawowym, który obejmuje wszak spowodowanie ciężkiego uszczerbku u osób, które nie są ani małoletnim poniżej 15 roku życia, ani osobą nieporadną ze względu na swój stan fizyczny i psychiczny, ani sprawca nie działał ze szczególnym okrucieństwem?

4.

Umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku u dziecka poniżej 15 roku życia i osoby nieporadnej ze względu na jej stan fizyczny i psychiczny, jak też nieumyślne spowodowanie śmierci stanowiące efekt umyślnego, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (także popełnionego z zamiarem wynikowym), stanowić będzie zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności

od lat 3 (w pierwszym przypadku) albo od lat 5 (w drugim przypadku). Nieumyślne spowodowanie śmierci będące następstwem nieumyślnie spowodowanego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dalej będzie zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do 5 lat (art. 155 k.k. w zw. z art. 37a k.k.). Uregulowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku, w którym konkretne zachowanie będzie wprawdzie realizowało znamiona typu z art. 156 § 4 lub 5 k.k., ale będzie charakteryzowało się stosunkowo niewielkim stopniem społecznej szkodliwości czynu i stopniem winy (np. działanie z zamiarem wynikowym) nie pozwolą sądowi wymierzyć sprawcy innej kary niż kara pozbawienia wolności. Oczywiście jest zatem, że w przypadkach najbardziej rażących, aby uniknąć zarzutu wymierzenia kary niewspółmiernie surowej, sądy będą próbowały wykazywać, że sprawca co do skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu działał nieumyślnie (kryteria rozróżniania świadomej nieumyślności od zamiaru wynikowego są bardzo płynne), co pozwoli skazać sprawcę z art. 155 k.k., a nie z art. 156 § 5 k.k.

Projektodawca jest w tym kontekście niekonsekwentny. Trudności z rozróżnieniem strony podmiotowej – na które wskazuje w uzasadnieniu – występują nie tylko przy spowodowaniu śmierci, ale także w ramach ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Skąd zatem takie duże różnice w granicach ustawowego zagrożenia (projekt je jeszcze zwiększa) pomiędzy nieumyślnym a umyślnym spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu? Rodzi się także pytanie, w jaki sposób przypadki, w których zachodzi problem z rozróżnieniem strony podmiotowej co do spowodowania śmierci, uzasadniają podwyższenie dolnej granicy zagrożenia z art. 156 § 5 k.k.? Typ opisany w art. 156 § 5 k.k. obejmuje także sytuacje spowodowania ciężkiego uszczerbku z ewidentnym zamiarem wynikowym i nie budzącej wątpliwości nieumyślności odniesionej do śmierci (przy czym pokrzywdzonym nie musi być małoletni; art. 156 § 5 k.k. jest typem kwalifikowanym także względem § 1). Nie wyjaśniono, z jakiego powodu do tych przypadków znaleźć ma zastosowanie wyższa dolna granica ustawowego zagrożenia.

5.

Głównym powodem negatywnej oceny omawianego projektu zmian w art. 156 k.k. jest jego kazuistyka. Należy odnotować, że typy kwalifikowane przez szczególne okrucieństwo przewiduje również art. 148 § 2 pkt 1 k.k. (zabójstwo), art. 189 § 3 k.k. (pozbawienie wolności), art. 197 § 4 k.k. (zgwałcenie) czy art. 207 § 2 k.k. (znęcanie się). Kazuistyka polegająca na wprowadzaniu kolejnych typów zmodyfikowanych praktycznie nie ma końca, tymczasem takie okoliczności jak szczególne okrucieństwo czy popełnienie przestępstwa na szkodę osoby o określonym wieku lub określonej kondycji psychofizycznej nie są okolicznościami typizującymi czyn, lecz czynnikami skrajnie indywidualizującymi czyn, dlatego nie powinny stanowić podstawy tworzenia odrębnych typów czynu zabronionego, których opisy z założenia mają mieć charakter zgeneralizowany.

Również w tym zakresie projektodawca jest niekonsekwentny. Przykładowo, nie proponuje wprowadzenia analogicznego względem projektowanego art. 156 § 3 k.k., nowego typu kwalifikowanego czynu zabronionego z art. 157 § 1 k.k. (średni uszczerbek na zdrowiu, spowodowany ze szczególnym okrucieństwem). To samo tyczy się popełnienia przestępstwa na szkodę małoletniego lub osoby nieporadnej. Z niezrozumiałych powodów sprawca powodujący średni uszczerbek na zdrowiu, czyli uszczerbek trwający dłużej niż 7 dni, tj. niewykluczone, że trwający nawet przez wiele miesięcy (o ile nie będzie to żaden z uszczerbków wymienionych w art. 156 § 1 k.k.), nie poniesie surowszej odpowiedzialności karnej w przypadku działania na szkodę małoletniego albo osoby nieporadnej. Nie wiadomo, dlaczego projektodawca nie wprowadza także, w ślad za art. 156 § 4 k.k., kwalifikowanego typu zabójstwa popełnionego na dziecku lub osobie nieporadnej. Problem ten był już dyskutowany w Sejmie kilka lat temu, przy okazji poselskiego projektu zmian w art. 148 k.k., zmierzającego do surowszego karania zabójców osób małoletnich. Wówczas projekt nowelizacji Kodeksu karnego słusznie został odrzucony (zob. druk nr 1108, Sejm VII kadencji).

Kazuistyczne zróżnicowanie ochrony prawnej podmiotu ze względu na jego wiek; tj. ustawowe odróżnianie osób młodych i osób mających

więcej lat, w tym osób starszych, nosi znamiona niedopuszczalnej dyskryminacji człowieka ze względu na wiek. Należy zapytać, z jakiego powodu wszystkie osoby powyżej 80 roku życia, których zdrowie ucierpiało wskutek przestępnego zachowania sprawcy, nie zasługują na szczególną ochronę prawną? Projektodawca zdaje się nie dostrzegać, że proponowana nowelizacja może doprowadzić do niebezpiecznego precedensu: skoro określony wiek ofiary uzasadnia surowszą odpowiedzialność karną, jak przyjmuje w swoim projekcie Prezydent RP, to czy wiek pokrzywdzonego może w innych sytuacjach decydować o zmniejszeniu społecznej szkodliwości czynu (np. niekarygodności zabójstwa eutanatycznego popełnionego na osobie w podeszłym wieku)? Nie da się tego pogodzić z głoszonym przez projektodawcę postulatem zwiększenia ochrony ludzi najbardziej bezbronnych i wymagających szczególnej opieki.

6.

Projektodawca zakłada, że dziecko do lat 15 zawsze zasługuje na szczególną ochronę prawną. Założenie to jest bezpodstawne. Przykładowo nie zasługuje na nią agresywny 14-latek, który atakuje osobę dorosłą w celu dokonania rozboju. Osoba napadnięta przez 14-letniego sprawcę, która zastosuje obronę konieczną i przekroczy jej granice, powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu młodego napastnika, będzie podlegać odpowiedzialności karnej za kwalifikowaną zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności na co najmniej 3 lata (proponowany art. 156 § 4 k.k.). Surowsza kwalifikacja prawna tego czynu uzależniona jest wyłącznie od wieku pokrzywdzonego, mimo że w opisanej sytuacji zdezaktualizowały się wszystkie powody i racje, przemawiające za szczególną ochroną dóbr prawnych tego małoletniego.

Ponadto – jak wynika z uzasadnienia – projektodawca miał przed oczyma jedynie sytuacje, w których sprawca celowo, z wyrachowaniem, powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu u osoby małoletniej lub nieporadnej ze względu na swój stan fizyczny lub psychiczny. Zdaje się jednak zapominać, że znamiona tego typu mogą być zrealizowane także z zamiarem wynikowym, w warunkach, w których sprawca działał z przekroczeniem granic obrony koniecznej (nie spełniając jednak przesłanek z art. 25 § 3 k.k.),

w nieusprawiedliwionym błędzie co do znamion kontratypu (art. 29 k.k.) czy też przez osoby działające w stanie ograniczonej poczytalności (art. 31 § 2 k.k.). Popęlnienie przestępstwa umyślne na szkodę małoletniego nie musi w takim przypadku oznaczać – jak wskazuje się w uzasadnieniu projektu – „braku jakichkolwiek zahamowań moralnych i szacunku dla elementarnych zasad współżycia społecznego”. Tymczasem także we wspomnianych powyżej przypadkach po nowelizacji Kodeksu karnego, nawet nadzwyczajnie łagodząc sprawcy karę będzie można orzec jedynie karę pozbawienia wolności, której (w przypadku typu z art. 156 § 5 k.k.) nie będzie można nawet warunkowo zawiesić.

Wszystkie opisywane przypadki, polegające na popełnieniu przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem, na szkodę osoby bezbronnej, z jakiegokolwiek przyczyny nieporadnej (noworodek, staruszek) lub niepełnosprawnej, znajdującej się w szczególnym stosunku zależności względem sprawcy (więzień, osoba leczona w zakładzie psychiatrycznym) itd., powinny podlegać ocenie sądu w granicach sankcji przewidzianej dla danego typu przestępstwa, według kryteriów oceny społecznej szkodliwości czynu wskazanych w art. 115 § 2 k.k. i ogólnych dyrektyw wymiaru kary z art. 53 k.k. Nie jest potrzebna w tym zakresie żadna nowelizacja przepisów Kodeksu karnego.

7.

Trudno przyjąć, iż nowelizacja podwyższy poziom ochrony małoletnich od 15 do 18 roku życia, w takim zakresie, w jakim „życzyłby” sobie tego projektodawca. Z uzasadnienia nowelizacji wynika, że zwiększona ochrona małoletniego miałaby wynikać z nowego brzmienia art. 53 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem, wymierzając sprawcy karę sąd ma uwzględnić m.in. popełnienie przestępstwa na szkodę małoletniego. Takie unormowanie projektowanego art. 53 § 2 k.k. nie daje podstaw do twierdzenia zawartego w uzasadnieniu, że popełnienie przestępstwa na szkodę małoletniego od 15 do 18 roku życia „powinno wiązać się z wymierzeniem odpowiednio wyższej kary w granicach przewidzianych w danym typie czynu zabronionego”. Z przepisu ustawy wynika jednoznacznie (i jedynie), że sąd ma **uwzględnić** przy ustalaniu wysokości wymierzonej sprawcy

kary, że szkodę poniosła osoba małoletnia. Nie da się natomiast przyjąć, że wiek pokrzywdzonego ma być okolicznością automatycznie podwyższającą wysokość wymierzanej sprawcy kary.

Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że ewentualna korekta zaproponowanego przepisu polegająca na wprowadzeniu obligatoryjnej dyrektywy wymiaru kary, sprowadzającej się do konieczności obostrzenia kary w wypadku, gdy pokrzywdzonym jest dziecko, byłaby rozwiązaniem nieracjonalnym. Jeżeli dwóch 17-letnich sprawców spowoduje u siebie nawzajem średni uszczerbek na zdrowiu, wymierzenie im obu wyższej kary za popełniony czyn zabroniony z tego tylko względu, że nie ukończyli (jako pokrzywdzeni) w chwili czynu 18 lat, nie znajduje uzasadnienia ani w dyrektywie prewencji generalnej, ani indywidualnej. Pojawić się też musi pytanie o *ratio legis* uwzględniania wieku pokrzywdzonego w przypadku, w którym szkoda wyrządzona mu przestępstwem miała charakter majątkowy. Nie ma podstaw do przyjęcia, że stopień społecznej szkodliwości kradzieży jest odmienny w zależności od tego, czy właściciel miał 17 czy 19 lat. Z uzasadnienia projektu, w którym podkreślono, że chodzi o wszystkie sprawy karne, można jednak wnioskować, iż zdaniem projektodawcy sąd ma obowiązek wymierzyć wyższą karę w przypadku wszystkich przestępstw popełnionych na szkodę małoletniego, także o charakterze niemajątkowym. W uzasadnieniu projektu nie zawarto żadnego argumentu tłumaczącego zasadność takiego rozstrzygnięcia.

8.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że projekt powoduje przekwalifikowanie wielu typów czynu zabronionego z występków w zbrodnie. Konsekwencje takiego posunięcia wykraczają poza zwiększenie granic ustawowego zagrożenia, czego projektodawca może nie być świadomy (nie odnosi się do tych zmian w uzasadnieniu). Wspomnieć chociażby należy o niemożności zastosowania w takim przypadku art. 37b k.k., który pozwala na wymierzenie tzw. kar sekwencyjnych (krótkoterminowej kary pozbawienia wolności oraz kary ograniczenia wolności), a możliwy jest do zastosowania tylko do występków, a także o automatycznej zmianie

zasad nadzwyczajnego złagodzenia kary (za zbrodnie kara nadzwyczajnie złagodzona nie może być karą wolnościową).

W tym samym kontekście należy zauważyć, że zbrodnią na gruncie projektu nowelizacji Kodeksu karnego staje się czyn polegający na pozbawieniu człowieka wolności (także takiego, które nie łączyło się ze szczególnym udręczeniem), dokonanego na małoletnim poniżej 15 roku życia. Zdaniem projektodawcy „odebranie wolności osobie małoletniej, przetrzymywanie jej w zamkniętych pomieszczeniach może mieć dalece bardziej szkodliwe skutki niż te, które występują w przypadku bezprawnego pozbawienia wolności osób dorosłych”. Wydaje się, że takie pobeżne uzasadnienie bez wyjaśnienia, na czym te szkodliwe skutki miałyby polegać i bez powołania jakichkolwiek badań potwierdzających tę ogólną tezę, w żaden sposób nie usprawiedliwia drastycznego zwiększenia granic ustawowego zagrożenia w każdym przypadku pozbawienia wolności osoby poniżej 15 roku życia, trwającego krócej niż 7 dni i nie łączącego się ze szczególnym udręczeniem. Truizmem wydaje się twierdzenie, że nie każde odebranie wolności osobie poniżej 15 roku życia będzie łączyło się z jakimiś szkodliwymi skutkami i cechować się będzie takim stopniem społecznej szkodliwości, który uzasadnia uznanie go za zbrodnię. Przykładowo zamknięcie przez 17-latkę swojej 14-letniej siostry (lub koleżanki, sąsiadki) w domu na okres dwóch godzin, nawet dokonane złośliwie, nie daje podstaw do przyjęcia, że czyn ten jest na tyle społecznie szkodliwy, że winien stanowić zbrodnię.

9.

Sprzeciw budzi zwiększenie granicy ustawowego zagrożenia za typ opisany w art. 210 § 1 k.k. Z uzasadnienia wynika, że w ocenie projektodawcy typ ten godzi nie tylko w opiekę, ale w dobra prawne, jakimi są życie lub zdrowie pokrzywdzonych tym przestępstwem i że dobra te – przy aktualnych granicach ustawowego zagrożenia – nie są dostatecznie chronione. W tym kontekście warto tylko zwrócić uwagę na art. 160 § 2 k.k., który przewiduje karalność narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez osobę, na której ciążył obowiązek opieki nad pokrzywdzonym. Typ ten

zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W przypadku, w którym porzucając osobę małoletnią powoduje się niebezpieczeństwo dla jej życia lub powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, możliwa jest kumulatywna kwalifikacja tego zachowania z art. 210 § 1 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zachowanie to będzie wtedy zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Całkowicie nieracjonalne jest rozwiązanie polegające na tym, że tą samą karą ma być zagrożone zachowanie stanowiące samo porzucenie dziecka, które nie stwarza zagrożenia dla życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu człowieka.

10.

W perspektywie proponowanej nowelizacji art. 240 § 1 k.k. wątpliwości budzi bardzo krótki okres *vacatio legis*. Aktualnie brak zawiadomienia o wiarygodnym usiłowaniu lub dokonaniu typu z art. 156, art. 189a, art. 197 § 3 i 4, art. 198, art. 200, art. 202 § 3–4 oraz art. 204 § 3 k.k. nie jest zachowaniem bezprawnym. W tej sytuacji uzasadnione jest pytanie, czy brak zawiadomienia o popełnieniu jednego z tych przestępstw w przekonaniu sprawcy, że istnieje tylko społeczny, a nie prawny obowiązek poinformowania o tym organów ścigania, uzasadni przyjęcie usprawiedliwionego błędu co do bezprawności, czy też nie (art. 30 k.k.). Tym bardziej, że z treści przepisu wynika, iż także w przypadku wiarygodnych informacji o popełnieniu przestępstwa z art. 156 k.k. na szkodę innej osoby niż osoba małoletnia lub nieporadna ze względu na swój stan fizyczny lub psychiczny (w tym nieumyślnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 2 k.k.) ciąży na osobie posiadającej taką informację prawny obowiązek przekazania jej organom ścigania. W początkowej fazie obowiązywania wskazanych przepisów pojawi się problem masowego stosowania okoliczności wyłączającej winę z art. 30 k.k.

Na marginesie wskazać należy kolejną niekonsekwencję projektodawcy. Obowiązek zadenuncjonowania ma występować przy nieumyślnym spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 156 k.k., a przy nieumyślnym spowodowaniu śmierci człowieka (art. 155 k.k.) już nie.

11.

Nie brzmi wiarygodnie jedno z ostatnich zdań uzasadniania: projekt nie wywołuje skutków finansowych i gospodarczych. Biorąc pod uwagę, że projekt drastycznie podnosi kary przewidziane za wybrane przestępstwa na szkodę małoletnich poniżej 15 roku życia i osób nieporadnych ze względu na stan zdrowia psychicznego lub fizycznego, niekiedy w sposób uniemożliwiający wymierzenie kar wolnościowych czy to przy zastosowaniu art. 37b k.k., czy też jako kar nadzwyczajnie złagodzonych, liczyć się należy z koniecznością stworzenia nowych miejsc w już przepelnionych zakładach karnych, co pociągnie za sobą dodatkowe koszty.

12.

Projekt został nienależycie opracowany pod względem techniki legislacyjnej. Zmiany w obrębie art. 156 k.k. powinny zostać dostosowane do aktualnej, wewnętrznej struktury tego artykułu i numeracji poszczególnych paragrafów, przewidujących, w obecnym stanie prawnym – umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (§ 1), nieumyślny odpowiednik tego czynu (§ 2) oraz typ kwalifikowany przez następstwo (§ 3). W rezultacie typ kwalifikowany przez stosowanie szczególnego okrucieństwa powinien zostać oznaczony jako art. 156 § 1a k.k., natomiast typ dedykowany dla sprawców atakujących dobro prawne małoletniego do lat 15 – jako art. 156 § 1b k.k. (z odpowiednimi korektami w zakresie wzajemnych odesłań, uwzględniających nową numerację paragrafów). W rezultacie trzy pierwsze paragrafy składające się na art. 156 k.k. opisywałyby trzy przestępstwa umyślne typu podstawowego i zmodyfikowanego. Dotychczasowy typ nieumyślny znajdowałby się nadal w art. 156 § 2 k.k. („Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie”), natomiast art. 156 § 3 k.k., po stosownej korekcie, opisywałby znamiona typu kwalifikowanego przez następstwo względem czynów określonych w § 1, 1a i 1b.

Całkowita zmiana numeracji paragrafów składających się na art. 156 k.k., jak to przewiduje projekt, doprowadziłaby do zamieszania na styku dwóch porządków prawnych: nie wiadomo będzie, za jakie przestępstwo został skazany sprawca czynu zakwalifikowanego jako art. „156 § 3 k.k.”, jeśli nie ustali się, która wersja przepisu znalazła zastosowanie w jego sprawie. Jest to więc rozwiązanie nieprawidłowe pod względem legislacyjnym.

13.

Rzuca się w oczy brak propozycji zmian w art. 10 § 2 k.k., gdzie enumeratywnie wskazane zostały typy czynów zabronionych, za których popełnienie może ponieść odpowiedzialność nieletni popełniający czyn zabroniony pomiędzy 15 a 17 rokiem życia. Konieczność dokonania zmian w tym przepisie stanowi konsekwencję przewidzianą w projekcie „rozbudowy” art. 156 k.k. Na gruncie aktualnie obowiązującego stanu prawnego wskazany powyżej nieletni ponosi odpowiedzialność na podstawie Kodeksu karnego, jeżeli popełni m.in. czyn zabroniony opisany w art. 156 § 1 i § 3 k.k. Spowodowanie umyślnie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem będzie skutek w postaci śmierci, według projektu nowelizacji Kodeksu karnego miałyby być karane na podstawie art. 156 § 5 k.k. (dotychczas na podstawie art. 156 § 3 k.k.). Brak wskazania art. 156 § 5 k.k. w art. 10 § 2 k.k. spowoduje, że po wejściu w życie nowelizacji nieletni sprawca czynu w nim opisanego nie ponosiłby już odpowiedzialności karnej. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku spowodowania umyślnie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu małoletniego poniżej 15 roku życia lub osoby nieporadnej ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny (dodany w projekcie art. 156 § 4 k.k.). Nieletni popełniający ten czyn – dotychczas kwalifikowany z art. 156 § 1 k.k. – nie będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej, ze względu na to, że art. 156 § 4 k.k. nie jest wymieniony w art. 10 § 2 k.k.

Tego rodzaju regulacja prawna byłaby swoistą zachętą dla sprawcy, aby popełnił czyn zabroniony typu kwalifikowanego, za który i tak nie mógłby zostać surowiej ukarany. Uchwalenie projektu w proponowanym przez Prezydenta kształcie doprowadziłoby w tym zakresie do jawnie niesprawiedliwych konsekwencji.